



Na piratów - Speed

III FESTIWAL MUZYKI TANECZNEJ KIELCE 2020



TELEWIZJA
POLSKA



Kielce

FESTIWAL MUZYKI TANECZNEJ

www.dance.kielce.eu

**KIELCE, AMFITEATR KADZIELNIA
SZALONE PARTY MARKA SIEROCKIEGO**

08.08.2020, 18:30

WEJŚCIE OD 17:30, ATRAKCJE JUŻ OD 18:30

2 UNLIMITED | AFTER PARTY | BABY FULL | BAYER FULL
BOYS | CAMASUTRA | CLASSIC | DAJ TO GŁOŚNIEJ
DR. ALBAN | ELWIRA MEJK | EXTAZY | F.R. DAWID
FUN FACTORY | JORRGUS | M.I.G | PIĘKNI I MŁODZI
POWER PLAY | RONNIE FERRARI | WEEKEND
ZENON MARTYNIUK



Kieleckie Centrum Kultury

Patronat medialny





Historia zatoczy koło?

Po trzech latach całościowy pakiet akcji Korony Kielce może wrócić do miasta. W momencie zamknięcia numeru, Ratusz czekał na odpowiedź rodziny Hundsdorferów odnośnie przygotowanej kontroferty. Miasto może przejąć klub za symboliczną „złotówkę” i jednocześnie zobowiąże się do spłaty długów za miniony sezon, który zakończył się spadkiem drużyny z ekstraklasy. W praktyce w następnych tygodniach będzie oznaczało to podniesienie kapitału zakładowego spółki do kwoty 4 milionów 955 tysięcy złotych. Jeśli niemiecka strona przystanie na takie warunki, to kieleccy radni pochylią się nad stosownymi projektami uchwał na nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, która odbędzie się we wtorek o godz. 9. Do końca trzeba będzie doprowadzić również dokapitalizowanie spółki kwotą 5,1 miliona złotych. Miasto na ten cel ma już zabezpieczone 1,43 miliona złotych. To wszystko pozwoli Koronie na uzyskanie licencji do gry w pierwszej lidze. /dw/



JPII w WDK

Wystawę kolekcjonerską poświęconą św. Janowi Pawłowi II możemy od czwartku oglądać w sali kominkowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Prezentuje ona różne pamiątki, które ukazują poszczególne etapy życia Karola Wojtyły oraz pontyfikatu św. Jana Pawła II. Odwiedzający mogą oglądać pamiątkowe fotografie, dokumenty, monety, medale oraz porcelanę z wizerunkami Ojca Świętego. Jest także fotoreportaż dokumentujący wizytę św. Jana Pawła II w Kielcach w 1992 roku. Wystawa została zaplanowana już kilka miesięcy temu, jednak z powodu koronawirusa musiała zostać przełożona. /al/

Prawie gotowa

Na ulicy Nowoszybowcowej położono już ostatnią, ścieralną warstwę nawierzchni. Prace przy budowie nowej trasy idą pełną parą, a pojedziemy nią już za rok. Niemal gotowe są obie remontowane jezdnie. — Skończone zostały już także inżynierskie konstrukcje mostów na Silnicy, przy skrzyżowaniu ulic Warszawskiej

reklama

**SPLACIŁEŚ KREDYT
LUB POŻYCZKĘ?
ODZYSKAJ
ZWROT PROWIZJI
DARMOWA ANALIZA
sprawdź ile Ci się należy**

Kielce, ul. Duża 18,
tel. 41 312-13-00

i Witosa. Wykonawca kładzie teraz na nich nawierzchnię. Trwają też prace przy budowie pętli autobusowej na ulicy Starogórskiej – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg. Przypomnijmy, że budowa ulicy Nowoszy-



bowcowej jest jednym z elementów inwestycji, obejmującej również ulice: Zagnańską, Witosa i Szybowcową. Zakończenie prac planowane jest na lipiec przyszłego roku, a ich łączny koszt to ponad 133 miliony złotych. /at/

ŚCO do liftingu

Świętokrzyskie Centrum Onkologii przejdzie termomodernizację. Inwestycja będzie możliwa dzięki funduszom unijnym, których dysponentem jest Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Jak podkreśla Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego, to jedno z największych zadań tego typu w regionie. Jego całkowity koszt to ponad 25 milionów złotych, zaś dofinansowanie wyniesie ponad 21 milionów złotych. W ramach projektu w dziesięciu budynkach szpitala zostaną przeprowadzone rozległe prace termomodernizacyjne, m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych, ścian piwnic oraz stropodachów, wymiana

Tygodnik eM Kielce, numer 29/2020

WYDAWCA: Radio eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Tomasz Natkaniec, Piotr Michalec red. prowadzący; **DTP:** Art Graf-Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



stolarki okiennej i drzwiowej, modernizacja instalacji wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej, modernizacja instalacji centralnego ogrzewania, modernizacja instalacji ciepłej wody użytkowej. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku i potrwać do 2023 roku. /mn/

To będzie Park Dziedzictwa

28 lipca podpisana została umowa na budowę Parku Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich Łysa Góra, promującego lokalną historię w nowoczesny sposób. Pierwsi goście zwiedzą go w czerwcu 2022 roku. – Spełniamy w ten sposób sug-



stie grup zajmujących się turystyką w naszym regionie. Będziemy promować nasze piękne Góry Świętokrzyskie, a dodatkowo przybędzie nowych miejsc pracy dla mieszkańców. Już w pierwszym roku od otwarcia spodziewamy się około stu tysięcy zwiedzających – mówi Andrzej Gąsior, burmistrz Nowej Słupi. Koszt inwestycji to ponad 21 milionów złotych. Park Dziedzictwa zostanie zaprojektowany przez przedsiębiorstwo AGROBUD ze Starachowic. /ar/



Popatrzcie w niebo!

W sierpniu polecamy wszystkim spoglądać w niebo. Nocą można zobaczyć Perseidy, czyli najbardziej rozpowszechnione meteoroidy. – Krążą wokół Słońca, podobnie jak planetoidy i komety. Orbita Perseidów regularnie przecina się z ziemską i wtedy możemy je zaobserwować – tłumaczy dr Paweł Kankiewicz z Zakładu Astrofizyki Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Do podziwiania

Perseidów nie są potrzebne żadne specjalne narzędzia. Pierwsze były widoczne już 17 lipca, a można je obserwować do 24 sierpnia. Największe nasilenie zjawiska będzie miało miejsce 12 sierpnia. /mr/

Uwaga, pożar!

Na terenie województwa świętokrzyskiego ogłoszono drugi i trzeci stopień zagrożenia pożarowego. Największe ryzyko zaprószenia ognia występuje na południu regionu. Wynika ono z wysokich temperatur, które występowały w ostatnich dniach, i nikłych opadów deszczu. Przypomnijmy jednak, że w 95 procentach przypadków za pożary odpowiada człowiek. Nadleśnictwo Daleszyce apeluje o zachowanie ostrożności w lasach i bezzwłoczne poinformowanie straży pożarnej o każdym przypadku zauważenia ognia. Nie zaleca się podejmowania



samodzielnych prób gaszenia ze względu na duże niebezpieczeństwo. /mr/

reklama

DOM SENIORA IM. SUE RYDER W PIERZCHNICY



JESTEŚ SAMOTNY? POTRZEBUJESZ WSPARCIA?

Zapraszamy osoby starsze na pobyty stałe i czasowe.

Zapewniamy całodobową opiekę, rehabilitację, terapię, organizujemy zajęcia kulturalno – oświatowe, dostosowane do indywidualnych potrzeb mieszkańca. Budynek Domu Seniora jest parterowy, posiadamy pokoje 1 i 2 osobowe z łazienkami oraz kaplicę. Uczestniczymy w kosztach leków i wyrobów medycznych. Dom Seniora prowadzi również lokale aktywizujące (pokoje 1-osobowe z łazienką) dla osób po 50. roku życia potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, w atrakcyjnej cenie.

Bliższe informacje pod nr tel. **41 353 85 05**
Dom Seniora im. **SUE RYDER** w Pierzchnicy
ul. Szkolna 36; 26 – 015 Pierzchnica

Targi z obostrzeniami

Inspiracji do domu, ogrodu i tarasu będzie można poszukać podczas targów „Dom, Ogród i Ty”, które odbędą się 22 i 23 sierpnia w Targach Kielce. Najpopularniejsze wydarzenie wystawienicze wśród mieszkańców naszego regionu zostanie zorganizowane z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa. – Wśród ciekawostek, które obejrzymy tylko podczas wystawy, będą rośliny owadożerne oraz podgrzewane altanki. Odwiedzający będą również świadkami powstawania na terenie targów 35-metrowego domu, który może być domkiem letniskowym lub lokalem gastronomicznym – zachęca Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce. /mr/

„Monte Carlo” wyróżnione

Kielecka restauracja „Monte Carlo” już po raz drugi otrzymała prestiżową nagrodę – Złoty Widelec. Lokal znalazł się pośród przeszło trzech tysięcy nominowanych do konkursu „Polska od kuchni”. – To dla nas nie tylko wyróżnienie, ale także sprawdzian. Chcemy, aby nasi klienci, widząc statuetkę Złotego Widelca, wiedzieli, że nasze dania przygotowujemy z najświeższych produktów i serwujemy z pasją – mówi Grzegorz Romański, właściciel restau-



racji. Podczas uroczystej gali, która odbyła się 24 lipca w warszawskiej restauracji STIXX BAR & GRILL, wręczono 37 statuetek Złotego Widelca dla najlepszych lokali z całej Polski. /mr/

W Pałacyku koncert

Kwartet smyczkowy Omega wystąpi w najbliższą niedzielę w ogrodzie Pałacyku Zielińskiego. Organizatorem koncertu jest Dom Środowisk Twórczych w Kielcach. Kwartet Omega powstał w 1994 roku z inicjatywy kontrabasisty, Aleksandra Rudkowskiego. Występuje zarówno w kraju, jak i za granicą (m.in. w Niemczech, Belgii i Szwajcarii). – Muzycy związani są z Filharmonią Świętokrzyską. Podczas niedzielного koncertu usłyszymy między innymi utwory Brahmsa, Strausa i Mozarta – mówi Karol Wójcik, instruktor ds. artystycznych Pałacyku Zielińskiego w Kielcach. Koncert rozpocznie się o godzinie 19. Bilety w cenie 10 zł można kupić online lub w kasie Pałacyku. /al/



Przed nami „Hurra! Art!”

To już sześć lat, odkąd „Kubuś” podczas wakacji proponuje mieszkańcom Kielc solidną porcję rozrywki. Tegoroczny Wakacyjny Festiwal Sztuki dla Dzieci i Młodzieży Hurra! Art! Będzie

reklama

miął inną niż dotychczas formułę ze względu na panującą pandemię. Tym razem, w ramach festiwalowych weekendów, na ulicach Kielc zostaną zaprezentowane dwa cyrkowe pokazy „Parada sztukmistrzów” i „Zgubowisko, czyli dlaczego warto spełniać marzenia?”. Na Placu Artystów aktorzy Teatru „Kubuś” przedstawiają etiudy pantomimiczne pod tytułem „Plac mimów”, a na letniej scenie KCK wystąpi zespół „Cukry dla dzieci” z utworami dla naj-



młodszych. Jedynym spektaklem, który zostanie zaprezentowany na scenie Teatru „Kubuś”, będzie „Pod adresem marzeń”. Liczba miejsc jest ograniczona, ale odbędzie się też transmisja online. /mr/

MHK kolekcjonersko

Muzeum Historii Kielc rusza z cyklem „Sala dla kolekcjonera”. W jego ramach chętni mogą zaprezentować swoje zbiory szerszemu gronu zwiedzających. – „Sala dla kolekcjonera” to nowy pomysł, ale nie pierwszy raz nasze muzeum chce współpracować z kolekcjonerami. Wspólnie organizowaliśmy już wiele wystaw. Teraz zamierzamy zwrócić się w stronę młodszego pokolenia – mówi Krzysztof Myśliński, p.o. dyrektora Muzeum Historii Kielc. Pierwsze dwie wystawy cyklu odbędą się we wrześniu. Swoimi zbiorami pochwalać się wtedy Adam Rzakowski i Marcin Bolforski. /mr/

Galeria Mistrza

Kielce mają nową galerię fotograficzną. Od 20 lipca przy ulicy Paderewskiego 24 obejrzymy



prace Janusza Buczkowskiego, współtwórcy Kieleckiej Szkoły Krajobrazu, znanego kieleckiego fotografa i autora książek. – W maju skończyłem 88 lat, ale cały czas próbuję coś robić. Właśnie dlatego powstała ta galeria. Jest ona zbiorem zdjęć robionych przeze mnie przez ponad pięćdziesiąt lat – mówi fotograf. Galerię można zwiedzać w wakacje od poniedziałku do piątku w godzinach od 12 do 14 oraz od 16 do 18. /mr/

Teraz posiedzą...

W zeszłym tygodniu policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Starachowic – jeden ma 23 lata, drugi 28 lat. Podejrzani są o udział w przestępstwach metodą „na członka rodziny”. Mężczy-



ni wyłudziili łącznie 40 tysięcy złotych. Młodszy zatrzymany miał przy sobie 24 tysiące złotych, przekazanych mu przez mieszkankę Wąchocka. Sąd zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla obu oszustów. Grozi im do ośmiu lat więzienia, a śledczy nie wykluczają, że mogli oni brać udział w innych tego typu zdarzeniach w naszym województwie. /ar/



Kontakt z redakcją
41 349 50 23

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96

Mija rok od rozpoczęcia działalności grupy Speed – specjalnego zespołu policjantów, którzy korzystają z najnowocześniejszego sprzętu, by ograniczyć liczbę wypadków drogowych na naszych drogach. A ich praca przynosi efekty – w ciągu 12 miesięcy funkcjonariusze ujawnili ponad 442 tysiące wykroczeń w całej Polsce

Na piratów – Spe

Nadmierna prędkość jest przyczyną ponad jednej trzeciej wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym. Prawdopodobieństwo śmierci pieszego, który zostanie potrącony przez pojazd jadący z prędkością 50 kilometrów na godzinę, wynosi 60 procent. Im większa prędkość, tym większe ryzyko. Dlatego właśnie powstał Speed – zespół, w którym pracują policjanci z różnych pionów: ruchu drogowego, kryminalnego oraz cyberprzestępczości.

ZESPÓŁ DO ZADAŃ SPECYJALNYCH

- Specjalnie wykwalifikowani mundurowi zatrzymują tych, którzy w rażący sposób zagrażają innym uczestnikom ruchu drogowego. Policjanci są przeszkoleni z szybkiej jazdy samochodem i obsługi najlepszej aparatury. Korzystają między innymi z laserowych mierników prędkości i sprzętu z wizualizacją obrazu – wyjaśnia komisarz Artur Putowski, zastępca naczelnika wydziału Ruchu Drogowego i kierownik świetłokrzyśkiej grupy Speed.

Mundurowi należący do zespołu stale podnoszą swoje kwalifikacje i umiejętności. Systematycznie biorą udział w kursach techniki jazdy samochodem.

- Jest to szkolenie w Centrum Kształcenia Policji w Legionowie i trwa aż dwa tygodnie. Policjanci uczą się na nim, jak bezpiecznie prowadzić samochody przy dużej prędkości. To technika jazdy, ale także taktyka i teoria. Mundurowi mają opanowane ostre hamowanie na różnych nawierzchniach i przy różnych warunkach atmosferycznych. Są także kursy z metod prowadzenia pościgu, które odbywają się na specjalistycznym torze, a także na lotnisku. Dodatkowo mamy zajęcia z kierowania pojazdem uprzywilejowanym, tak by stróża prawa czuli się pewnie i bezpiecznie za kierownicą. Podczas pościgów ta prędkość bywa naprawdę ogromna, więc niezbędne są duże umiejętności. Jednak należy pamiętać, że bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego jest priorytetem i jeśli nie można zatrzymać jakiegoś kierowcy nie zagrażając innym, to zadanie przejmuje kolejny patrol.

SZEŚĆ TYSIĘCY PRZYPADKÓW

Policjanci korzystają z najnowocześniejszego sprzętu. Takie połączenie nie daje piratom drogowym żadnych szans.

- Dysponujemy wideorejestratorami, czyli samochodami z automatyczną skrzynią biegów, z napędem na cztery koła

autor: Aleksandra Rękas

reklama



SKŁAD WĘGLA

**Sprzedawca Węgla Polskiej Grupy Górniczej
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Andar”**

OFERUJEMY WĘGIEL:

**KOSTKA, ORZECH, EKOGRΟΣZEK, MIAŁ WĘGLOWY, KOKS
ORAZ PELET BARLINEK**

CIEPŁO ZE ŚLĄSKA:

LETNIA PROMOCJA NA PELET BARLINEK



**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

**Letnia Promocja
NA PELET BARLINEK**

Kielce, ul. Piwowska 24A
Tel. 41 332 52 53; 41 332 54 34

CZYNNY:
pn.-pt. 7:30 - 15:30
sob. 7:30 - 13:00



i świetnymi parametrami silnika. Od pierwszego lipca mamy już pięć takich aut. Oprócz tego policjanci korzystają z ręcznych mierników prędkości i urządzeń do badania stanu trzeźwości oraz testerów na obecność środków odurzających w organizmie – wylicza komisarz Putowski.

Zespół działa na terenie całego województwa, a jego koordynatorem jest asp. szt. Andrzej Młodawski. Centrum dowodzenia znajduje się w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

- Funkcjonariusze pracują na drogach, na których występuje największe zagrożenie. W ustalaniu tych miejsc bardzo pomocna jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa - mieszkańcy mogą na nią nanosić niebezpieczne punkty. Warto wiedzieć, że w ciągu rocznej pracy policjanci ze Speed odnotowali ponad sześć tysięcy przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości – podsumowuje Artur Putowski.

REZULTATY WIDĄĆ GOŁYM OKIEM

Nie brakuje piratów drogowych, którzy przekraczają prędkość o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym - ponad 700 takich kierowców straciło uprawnienia z powodu brawury. Grupa Speed nie zwalnia tempa, a do jej grona dołączają kolejni

mundurowi. Pracę w zespole zaczynało 13 policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego – obecnie jest ich 17. Wraz z nimi pracuje czterech mundurowych z innych wydziałów. A rezultaty widać gołym okiem.

- Stróże prawa w minionym roku zatrzymali 120 pijanych kierowców, w tym kilkunastu pod wpływem narkotyków. Natomiast widzimy spore spadki w wielu statystykach dotyczących ruchu drogowego. W trakcie pierwszego półroczia tego roku zgięło o 15 osób mniej, niż w 2019. Odnotowaliśmy również o 150 mniej wypadków, liczba osób rannych zmniejszyła się o 186, a kolizji aż o 1368 – wylicza policjant.

Można mnożyć przykłady skuteczności funkcjonariuszy Speed w naszym województwie. Dwa miesiące temu, zatrzymali oni kierowcę bmw, który rozpędził się do 108 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o ponad 50 kilometrów. Jeszcze większą brawurą wykazał się 47-latek, jadący w maju przez ulicę Ściegiennego. Mężczyzna pędził swoim seatem 188 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 80 kilometrów. To nie jedyne przypadki nieodpowiedzialności kierowców.

- W listopadzie ubiegłego roku, na jednej z kieleckich ulic policjanci ze Speed zatrzymali 25-latkę, która przekroczyła prędkość. Okazało się, że mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Jakby tego było mało, w samochodzie przewoził bez fotelików dwójkę małych dzieci. Ale czasem zdarzają się też sytuacje, w których interweniujemy w inny sposób. Na początku tego roku, mundurowi eskortowali do szpitala rodzącą kobietę. Małutka Lenka tak bardzo się spieszyła na świat, że funkcjonariusze musieli użyć sygnałów uprzywilejowania, by pomóc bezpiecznie dotrzeć mamie do placówki medycznej – informuje Putowski.

Policjanci z zespołu Speed korzystają także z drona.

- Często kierowcy są bardzo zdziwieni, kiedy zostają zatrzymani na przykład za nieustąpienie pierwszeństwa pieszu. Nie widzieli bowiem dookoła żadnego patrolu ani fotoradaru, więc byli pewni że nie zostali dostrzeżeni. Jednak wykorzystując drona do swoich działań, mundurowi mogą bardzo łatwo namierzać kierowców łamiących przepisy. Niejednokrotnie udaremniamy też nielegalne wyścigi na terenie miasta – dodaje. Warto więc mieć na uwadze fakt, że gdy nie daj Boże planujemy szalony rajd samochodem, policjanci czuwają. Działają na terenie całego województwa i są świetnie przygotowani do ukrócenia naszej brawury. ◀

reklama

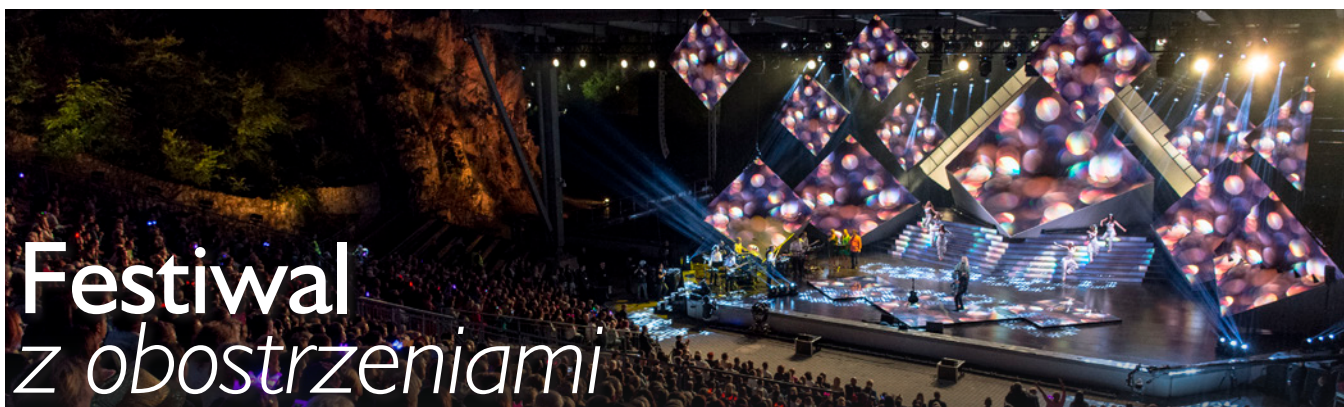


**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE

W związku z wprowadzeniem ruchu jednokierunkowego na ulicy Sieje (w rejonie skrzyżowania z ulicą Witosa) do odwołania została wprowadzona zmiana trasy przejazdu autobusów komunikacji miejskiej:

- autobusy **linii 103** jadące od ulicy Warszawskiej w kierunku osiedla Sieje kursują od ulicy Witosa (w pobliżu piekarni) przez ulicę Sieje, Piwowską, Peryferyjną z wyjazdem ponownie na ulicę Witosa i dalej wg. trasy przez Dąbrowę w kierunku ulicy Warszawskiej.
- autobusy **linii 33** oraz **111** jadące w kierunku osiedla Dąbrowa kursami z przejazdem przez osiedle Sieje jada od ulicy Zagnańskiej przez ulicę Witosa, Sieje, Piwowską, Peryferyjną z wyjazdem ponownie na ulicę Witosa i dalej w kierunku osiedla Dąbrowa.



Festiwal z obostrzeniami

autor: Magdalena Nowak

Zenon Martyniuk, Weekend, Ronnie Ferrari oraz Dr Alban to tylko część wykonawców, którzy 8 sierpnia br. wystąpią podczas Festiwalu Muzyki Tanecznej na kieleckiej Kadzielni. Impreza, zorganizowana we współpracy z TVP, będzie w tym roku wyglądała nieco inaczej ze względu na obostrzenia sanitarne.

To już trzecia edycja Festiwalu Muzyki Tanecznej w Kielcach. Pierwsze dwie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem publiczności zarówno zgromadzonej na widowni, jak i tej przed telewizorami. – W ubiegłym roku oraz dwa lata temu festiwal był dwudniowy, w tym roku ograniczymy go do jednego dnia. Widzowie TVP obejrzą go jednak w sobotę i niedzielę, ponieważ emisja zostanie podzielona na dwie części – mówi Tomasz Porębski, rzecznik prezydenta Kielc. – W Polsce wciąż obowiązuje stan epidemii i w związku

z tym koncerty oraz festiwale nie mogą się odbywać przy zapełnionej widowni. Odstępy między widzami zostaną wyznaczone specjalnymi balonami, tak jak podczas innych koncertów, które możemy obserwować w telewizji. Podczas wydarzenia będzie obowiązek zakrywania ust i nosa oraz dezynfekcji rąk przed wejściem na widownię.

Koncert wyemituje telewizyjna Dwójka. – W tym roku losy festiwalu warzyły się do ostatniej chwili, jednak wszystko się udało. To wydarzenie bardzo udanie promuje nasze miasto na arenie polskiej i międzynarodowej – podkreśla Porębski. Koncert rozpocznie się 8 sierpnia o godzinie dziewiętnastej. Jego pierwszą część obejrzymy w TVP 2 na żywo, natomiast druga zostanie nadana kolejnego dnia. Ubiegłoroczną transmisję obejrzało około pięć milionów widzów. ◀

Stojaków ci u nas *niedostatek*



Lato zachęca do tego, żeby przesiąść się z samochodu na rower. Ma to pozytywny wpływ na środowisko i ułatwia parkowanie w centrum. Czy jednak mamy wystarczającą liczbę miejsc, w których można bezpiecznie zostawić rower? Kamil Piwowarski, jeden z uczestników akcji Kielecka Masa Krytyczna, uważa, że stojaków rowerowych jest zdecydowanie za mało.

– Bardzo często spotykam rowery poprzypinane do słupów i ogrodzeń, a nie do stojaków. Tych ostatnich brakuje przede wszystkim przed sklepami i lokalami gastronomicznymi.

Podróżując do innych miast widzę, że tam miejsc parkingowych dla jednośladów są setki, zwłaszcza w centrum. To ogromnie ułatwia życie cyklistom – mówi Piwowarski. Okazuje się, że problemem jest nie tylko za mała liczba stojaków. Nawet gdy się już pojawiają, często nie spełniają swojej funkcji.

– Pod Urzędem Miasta znajduje się spirala, która jest w zasadzie bezużyteczna. Nie da się do niej przypiąć roweru tak, by prawidłowo go zabezpieczyć, to znaczy za ramę i koło. Szczerze powiedziawszy, lepiej wybrać do tego celu drzewo niż taki stojak, na pewno będzie bezpieczniej – dodaje Piwowarski.

Ile mamy stojaków w mieście?

– W pasach drogowych znajduje się około dwustu, do każdego z nich można przypiąć po dwa rowery. Na terenach placówek oświatowych mamy natomiast około pół tysiąca miejsc postojowych dla rowerów. Stojaki znajdują się także przy wielu instytucjach w centrum miasta – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Więcej miejsc ma pojawić się w ramach przedsięwzięcia pod nazwą Kielecki Rower Miejski. Projekt zakłada powstanie kilku punktów obsługi rowerzysty, dzięki czemu liczba stojaków zwiększy się nawet o kilkadziesiąt. ◀

autor: Aleksandra Rękas



ZAPRASZAMY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

www.uzdrowiskobusko.pl
facebook.com/ubzpl

Od blisko 200 lat skutecznie leczymy i rehabilitujemy schorzenia: ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, neurologiczne, kardiologiczne i dermatologiczne. Naszymi największymi bogactwami są unikalne lecznicze wody siarczkowe oraz solanki jodkowe. Najbardziej znane obiekty Uzdrowiska to **Sanatorium MARCONI, MIKOŁAJ, KRYSZYŃA i GÓRKA**.

LECZNICZE WODY SIARCZKOWE NASZ NATURALNY SKARB

Wody siarczkowe czerpane są bezpośrednio ze źródeł mineralnych **UZDROWISKA BUSKO-ZDRÓJ S.A.** Ich lecznicze właściwości wiążą się z wchłanianiem dwuwartościowej siarki przez skórę, drogi oddechowe i przewód pokarmowy. W wyniku tego następuje aktywizacja procesów biochemicznych, przeciwzapalnych, przeciwreumatycznych i odtruwających w organizmie. Kąpiele i kuracja pitna wpływają na zwiększenie odporności organizmu, obniżenie poziomu cholesterolu i cukru we krwi, łagodzą bóle, powodują zmniejszenie obrzęków oraz poprawę ruchomości stawów. Woda siarczkowa jest ceniona również w kuracji dermatologicznej. Powoduje głębokie oczyszczanie skóry z równoczesną regeneracją tkanek. Lecznicze wody siarczkowe to unikalny dar natury, po który warto sięgnąć w trosce o własne zdrowie.



Szczegółowe informacje:

tel. 41 370 38 00 | e-mail: rezerwacja@ubz.pl

Perfekcyjnie naturalna, Naturalnie mineralna



**BUSKOWIANKA
ZDRÓJ**

www.buskowianka.com



Szable w dłoń!

W tej broni zakochała się już jako mała dziewczynka. Na treningi zapisała się, gdy była dorosła. Pasja dojrzewała w niej więc przez lata. Teraz daje przykład tym, którzy myślą, że na spełnianie marzeń jest za późno

Choć regularnie trenuje dopiero od 2017 roku, szermierka i historia zawsze grały w jej duszy. – To zaczęło się dawno temu, kiedy byłam jeszcze dzieckiem – wspomina Joanna Haba, mieszkanka Kielc i pasjonatka szermierki. – Oglądając „Pana Wołodyjowskiego”, zawsze wołałam Basię z szablą od Krzysia z instrumentem. Ta pasja czekała na odpowiedni moment, aby dojść do głosu. Do kieleckiego klubu zapisałam się już jako dorosła kobieta. Kiedy zobaczyłam, że został ogłoszony nabór, nie mogłam przejść obok tego obojętnie. Ponadto byłam w takim momencie swojego życia, że po prostu bardzo chciałam uprawiać jakiś sport.



WALCZYĆ Z HONOREM

Szermierka historyczna, którą pasjonuje się nasza rozmówczyni, różni się nieco od tej znanej z telewizji. Czym? – Stojem, zasadami i bronią. Walczymy sprzętem bardzo podobnym do tradycyjnej zakrzywionej szabli polskiej. Oczywiście to broń treningowa, czyli bezpieczna, niezaostrzona. Nie można nią nikogo skaleczyć. Różnica między szermierką sportową i historyczną polega również na tym, że w walkach nawiązujemy do honorowych pojedynków sprzed lat – tłumaczy pani Joanna.

Dzięki swej pasji kielczanka stopniowo przekraczała własne granice, świetnie się przy tym bawiąc: – Na początku myślałam, że żelazo jest dla mnie za ciężkie, i zwyczajnie się go bałam. Wszystko się zmieniło po pierwszym turnieju. Teraz mam za sobą ich już sześć. Kiedyś wygrałam z bardzo utytułowaną zawodniczką, jedną z najlepszych w Polsce. To była dla mnie ogromna satysfakcja. Osiągnęłam już pewien poziom, ale wiem, że przede mną wciąż dużo pracy. Jak przyznaje, ta nietypowa dyscyplina wzbudza wśród ludzi wiele emocji. – Oczywiście, kobiety stanowią mniej liczną grupę niż mężczyźni, ale są. Kiedy o tym opowiadam, spotykam się z dużym zdziwieniem. Informacja, że uprawiam szermierkę historyczną, zawsze robi wrażenie, ale również rodzi duże zaciekawienie. Moi znajomi zawsze zadają mnóstwo pytań. Mąż z kolei rozumie moją pasję, akceptuje ją i nigdy nie robił mi trudności, bo sam ma swoją – kocha muzykę.

KAŻDA WALKA JEST INNA

Według pani Joanny szermierka historyczna niesie ze sobą wiele korzyści. – Jedna z nich to możliwość nawiązania do honorowych walk sprzed lat i odegrania pewnego rodzaju roli. Szermierka odpowiada mi również jako sport. Bardzo szanuję ludzi, którzy biegają czy chodzą na siłownię, ale ja mam do tego za mało samodyscypliny. Potrzeba mi kogoś, kto będzie mnie mobilizował, potrzeba mi przeciwnika i różnorodności. Każda walka jest inna i to zdecydowanie ma swój urok. Ponadto w ten sposób spełniam swoje dziecięce marzenie – stwierdza.

Dla tych, którzy myślą, że życie kończy się po czterdziestce, pani Joanna również ma odpowiedź. – Sama zaczęłam trenować, kiedy przekroczyłam ten magiczny próg. Wszyscy, którzy myślą, że w tym wieku już nie wypada, że jest za późno, że nie ma to sensu – myślą się. To niesamowity zastrzyk młodości! Możliwość wyjścia z domu, spotkania się z nieraz dużo młodszymi ludźmi sprawia, że chce się żyć. Myślę, że nie istnieje wiek, w którym nie można mieć fajnych przygód i poznawać ciekawych ludzi. Wiadomo, że będą zakwasy i pojawią się chwile wątplenia, ale tak jest przecież w każdym sporcie – tłumaczy.

Szkoda tylko, mówiąc pół żartem, pół serio, że gdy już się oćwiczysz przeciwnika płazem ile wlezie, człowiek nie usłyszy tego, co Michał Wołodyjowski od Andrzeja Kmicica: „Kończ waść, wstydu oszczędź...”. Wszak to waćpani szablą młynki wywija. ◀

DODATEK

EKOLOGICZNY

2
sierpnia
2020 r.

Nie marnujmy żywności!

tekst: Piotr Wójcik

Według danych Eurostatu, przeciętny Polak marnuje aż 235 kg jedzenia rocznie. Poziom marnowania żywności w całym kraju sięga aż 9 mln ton, co plasuje nas na niechlubnym, piątym miejscu w Unii Europejskiej

Tymczasem według szacunków GUS w Polsce ponad 1,6 mln osób żyje w skrajnym ubóstwie. Żywność, której nie wykorzystujemy z nawiązką zaspokoiłaby ich potrzeby... Co więc zrobić, by tak się stało? Przyjrzyjmy się temu problemowi bliżej: aż za 50 proc. zmarnowanej żywności odpowiadają gospodarstwa domowe. Specjaliści twierdzą, że udałoby się znacznie zredukować ten problem, gdybyśmy zmienili nasze konsumenckie przyzwyczajenia.

PLANOWANIE

Przede wszystkim należy planować zakupy. Przed wyjściem do sklepu powinniśmy sporządzać listę rzeczywiście potrzebnych nam produktów i nie kupować niczego pod wpływem impulsu. Pułapką, w którą często dajemy się wciągnąć są promocje typu „kup dwie rzeczy, a trzecią otrzymasz gratis”. Po pewnym czasie nierzadko okazuje się, że zarówno ta druga, jak i trzecia były niepotrzebne i trafiły do śmietnika, ponieważ nie nadawały się już do spożycia. Z planowaniem zakupów wiąże się też planowanie posiłków. Jeśli ustalimy tygodniowy jadłospis, to będziemy mogli skonstruować go w taki sposób, by uwzględnić w nim wykorzystanie tego, czego nie wykorzystaliśmy sporządzając obiad poprzedniego dnia. Jak wiemy, najczęstszą przyczyną wyrzucania żywności jest to, że upłynął dla niej termin przydatności. Warto więc gospodarowanie produktami żywnościowymi zorganizować tak, jak robią to sklepy i magazyny. Obowiązuje w nich tak zwana metoda FIFO (ang. First in / First out – pierwsze weszło, pierwsze wyszło).

UKŁADANIE

Bardzo istotne jest też to, w jakich warunkach przechowujemy żywność. Absolutną podstawą jest więc porządek. Jego utrzymywanie w szafkach, na półkach i w lodówce ułatwia zarządzanie gospodarowania produktami. Co ciekawe, są

też pewne triki, które pozwalają wydłużyć przydatność do spożycia niektórych rodzajów żywności. Umytą sałatę warto nakryć wilgotnym ręcznikiem papierowym, a rzodkiewkę zanurzyć w miseczce z wodą. Wędlinę warto przechowywać w pojemniku próżniowym, do którego nasypiemy trochę soli. Przydatność do spożycia wydłuża też poddawanie żywności obróbce, takiej jak suszenie, wekowanie czy mrożenie. Ostatni ze sposobów może również rozwiązać problem wyrzucania niedojedzonych porcji obiadu. W kryzysowej sytuacji staną się one bowiem świetną przekąską, która pomoże uporać się z głodem.



DZIELENIE SIĘ

Niezwykle szlachetnym sposobem na poradzenie sobie z nadmiarem żywności jest po prostu podzielenie się nią. Jeśli przyrządzimy za dużo posiłku, to przecież możemy zanieść porcję komuś z rodziny lub przyjaciół, albo wspomóc uboższego sąsiada. Takie działania wpisują się po części w ideę foodsharingu. W tym celu powstają też „jadłodzielnice”, do których można zanieść żywność, która normalnie trafiłaby do kosza.

Dodajmy przy okazji, że walka z marnowaniem żywności przybrała już w Polsce wymiar prawny. 1 marca weszła w życie ustawa z 19 lipca 2019 roku o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, która określa zasady postępowania z żywnością oraz obowiązki sprzedawców żywności. O jej założeniach piszemy na ostatniej stronie tego dodatku.



– Wcale nie jestem zaskoczony epidemią koronawirusa. Większość patogenów jest jeszcze do odkrycia. To dopiero wierzchołek góry lodowej – ostrzega Thomas Gillespie z Uniwersytetu Emory’ego na łamach portalu ensia.com. Pandemie chorób zakaźnych mogą się bowiem rozprzestrzeniać w wyniku oddziaływania ludzi na środowisko naturalne

Koronawirus to wierzchołek góry lodowej

tekst: Piotr Wójcik

Jeszcze dekadę temu powszechnie uważano, że lasy tropikalne i nienaruszone środowisko naturalne obfitujące w egzotyczną dziką przyrodę zagroziły ludziom, przenosząc na nich wirusy i patogeny, które prowadzą do powstawania nowych chorób, takich jak Ebola, HIV czy denga.

Dziś wielu naukowców uważa, że jest wręcz odwrotnie: to właśnie zniszczenie przez ludzkość różnorodności biologicznej stwarza warunki do pojawienia się nowych wirusów i chorób, takich jak Covid-19.

„Najeżdżamy lasy tropikalne i inne dzikie miejsca, które są domem dla wielu gatunków zwierząt i roślin. Stworzenia te przenoszą wiele nieznanych wirusów. Ścinamy drzewa, zabijamy zwierzęta lub umieszczamy je w klatkach i wysyłamy na rynki. Zakłócamy ekosystemy i wypędzamy wirusy z organizmów ich naturalnych gospodarzy. Kiedy tak się dzieje, potrzebują one nowego hosta. Często to właśnie my jesteśmy tym hostem”, pisze David Quammen, autor książki „Spillover: Animal Infections and the Next Pandemic” w artykule dla New York Times’a.

ROSNĄCE ZAGROŻENIE

Badacze sugerują, że epidemie chorób przenoszonych przez zwierzęta, takich jak Ebola, SARS, ptasia grypa, a teraz Covid-19, są coraz częstsze. Patogeny zaczynają przechodzić ze zwierząt na ludzi. Dodatkowo, w czasach globalnej wioski szybko rozprzestrzeniają się w nowe miejsca. Amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) szacują, że trzy czwarte nowych lub pojawiających się chorób, którymi zarażają się ludzie, pochodzi właśnie od zwierząt.

Choroby zakaźne, przenoszone przez zwierzęta są bardzo znaczącym i wciąż rosnącym zagrożeniem dla zdrowia, bezpieczeństwa i gospodarki na całym świecie. W 2008 roku naukowcy zidentyfikowali 335 nowych, które pojawiły się w latach 1960–2004. Co najmniej 60 procent z nich pochodziło od zwierząt. Coraz częściej rozprzestrzenianie się chorób odzwierzęcych wiąże się dodatkowo ze zmianami środowiska i zachowaniami ludzi. Zakłócenie ekosystemu dziewiczych lasów spowodowane wycinką, wydobywaniem czy budową dróg, a w efekcie szybką urbanizacją i wzrostem populacji zbliża ludzi do gatunków zwierząt, z którymi w innych warunkach nie mieliby nigdy kontaktu. Przenoszenie chorób z dzikich zwierząt na ludzi jest więc ukrytym kosztem rozwoju gospodarczego.

WIERZCHOŁEK GÓRY LODOWEJ

Ekolodzy, zajmujący się chorobami zakaźnymi twierdzą, że wirusy i inne patogeny mogą przenosić się ze zwierząt na ludzi na „mokrych rynkach”, które powstały, aby zapewnić świeże mięso populacjom miejskim w krajach rozwijających się. Zwierzęta są tam poddawane ubojowi, krojone i sprzedawane na miejscu. „Mokry rynek” w Wuhan, uważany przez rząd chiński za punkt wyjścia obecnej pandemii Covid-19, był znany ze sprzedaży wielu dzikich zwierząt, w tym żywych młodych wilków, krokodyli, skorpionów, szczurów, wiewiórek, lisów, cywet i żółwi. Podobnie rynki miejskie w Afryce Zachodniej i Środkowej sprzedają małpy, nietoperze oraz szczury. Stanowią więc one tykającą bombę biologiczną, której skutków wybuchu nie jesteśmy jeszcze w stanie nawet oszacować. Do dziś w wyniku choroby Covid-19 na całym świecie zmarło ponad 600 tysięcy osób. Niestety, wciąż nie wynaleziono szczepionki, więc liczba ta nadal rośnie. Epidemiolodzy już teraz ostrzegają przed nadejściem jesiennej, drugiej fali zachorowań.

Wyjściem umożliwiającym ograniczenie zagrożenia płynącego z „mokrych targów” mogłoby być teoretycznie ich zamknięcie. Niestety, w praktyce taki ruch oznaczałby paradoksalnie nasilenie problemu, ponieważ proceder sprzedaży dzikich zwierząt przeniósłby się z lepiej lub gorzej zorganizowanego targu na zupełnie nienadzorowane, podziemne rynki. Na nich nie byłoby już mowy o jakichkolwiek regulach sanitarnych.

POTRZEBNA ZMIANA ZACHOWAŃ

Eksperti zgodnie twierdzą, że aby sytuacja uległa zmianie, musi dojść do pełnego przewartościowania ludzkich zachowań, zarówno w bogatych, jak i biednych społeczeństwach. Należy pomyśleć o globalnym bezpieczeństwie biologicznym, znaleźć słabe punkty i wzmocnić świadczenie opieki zdrowotnej w krajach rozwijających się. W przeciwnym razie możemy spodziewać się cyklicznie tego samego samego zjawiska. Ryzyko jest bowiem coraz większe. Wirusy były przecież obecne w przyrodzie od zawsze, ale to nasze interakcje z tym ryzykiem są coraz większe i muszą zostać zniwelowane.



Marnujesz żywność? Łamiesz prawo

Od 1 marca obowiązuje w Polsce ustawa z 19 lipca 2019 roku o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności. Określa ona zasady postępowania z żywnością oraz obowiązki jej sprzedawców w celu przeciwdziałania marnowaniu jedzenia oraz negatywnym skutkom społecznym, środowiskowym i gospodarczym z tego wynikającym



tekst: Piotr Wójcik

Ustawa była jedną z najbardziej wyczekiwanych, zwłaszcza przez osoby związane z działalnością społeczną. Nic w tym dziwnego, skoro w Polsce 1,6 miliona osób żyje w skrajnym ubóstwie, podczas gdy rocznie marnujemy aż 9 milionów ton żywności. Taka ilość wystarczyłaby do wyżywienia aż dwóch milionów ludzi.

NIE OPŁACA SIĘ MARNOWAĆ

Połowa niewykorzystanej żywności pochodzi z gospodarstw domowych. Ustawa skupia się jednak głównie na przedsiębiorcach. – Co roku marnuje się miliony ton jedzenia, a Polska jest krajem, który znajduje się w europejskiej czołówce pod względem nasilenia tego zjawiska. Ustawa ma też połączyć sklepy wielkopowierzchniowe z organizacjami pozarządowymi, które na co dzień zajmują się dystrybucją żywności i przygotowują posiłki dla osób wykluczonych spo-

ecznie i potrzebujących. Marnowanie pożywienia nie będzie się już opłacało – powiedział senator PiS Krzysztof Słoń w audycji „Prawdę Mówiąc” Katarzyny Bernat na antenie Radia eM Kielce nagranej tuż po podpisaniu ustawy przez Prezydenta Andrzeja Dudę. Wspomniane przepisy dotyczą przede wszystkim przedsiębiorstw spożywczych, zajmujących się sprzedażą hurtową i detaliczną, o powierzchni sprzedaży 400 metrów kwadratowych, w których przychody ze sprzedaży środków spożywczych stanowią co najmniej połowę całkowitych zysków. Po dwóch latach ustawa ma jednak rozszerzyć swój zasięg również na mniejszych sprzedawców – tych, u których powierzchnia handlowa to co najmniej 250 metrów kwadratowych.

OPŁATY I RAPORTY

Od 1 marca 2020 roku obowiązują przepisy dotyczące między innymi opłat za marnowanie żywności. Sprzedawca zobowiązany jest do ponoszenia za to opłaty. Stawka wynosi 0,1 zł za 1 kg marnowanej żywności. Środki pochodzące z tej taksy mają być przekazywane organizacji pozarządowej. Z kolei te zostały zobowiązane do składania rocznej informacji o wykorzystaniu środków pochodzących z opłaty. Organizacja pozarządowa ma też obowiązek składania Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska pisemnego rocznego sprawozdania o sposobie zagospodarowania otrzymanej żywności. Obowiązek sprawozdawczy spoczywa również na sprzedawcy. Jego roczny raport ma zawierać dane o całkowitej masie marnowanej żywności w danym roku oraz wysokości należnej opłaty wraz ze wskazaniem wysokości opłaty.

MARNOTRAWSTWO I KARA

Niewywiązanie się z tych obowiązków skutkuje sankcjami karnymi – nierzetelnym przedsiębiorcom i organizacjom grozi bowiem grzywna. Przedsiębiorcy, którzy w ogóle nie zawrą umowy z odbiorcą żywności muszą się liczyć z karą w wysokości nawet 5 tys. zł. Z kolei za nie wniesienie opłaty albo wniesienie jej, ale nie w pełnej wysokości sprzedawca żywności podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 zł do 10 tys. zł. O wymierzeniu grzywny decyduje wojewódzki inspektor ochrony środowiska, właściwy ze względu na miejsce prowadzenia przez sprzedawcę żywności działalności w zakresie sprzedaży żywności.



Dodatek został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach













Z kieleckich uli, ustawionych w ramach akcji „Pszczoły w mieście”, zebrano już miód. Pierwsze miodobranie miało miejsce w czerwcu, w pasiece należącej do firmy Dafi

Po prostu miodzio!

autor: Marzena Rygiel

Przedsiębiorstwo dołączyło do projektu jako pierwsze. Od marca rodziny pszczele mogły rozwinąć się tam najefektywniej, dlatego miodobranie było już możliwe. Towarzyszyły mu znane osoby, takie jak tancerka i aktorka Katarzyna Cichopek oraz zapasnik Damian Janikowski, ambasadorzy marki Dafi.

Z KAŻDEGO ULA 30 LITRÓW MIODU

– Zebraliśmy łącznie 40 litrów złotej słodyczy. Została już przebadana i osobiście podpisałem certyfikat o jej przydatności do spożycia – mówi Krzysztof Antoszewski (na zdjęciu), koordynator akcji i członek Ligii Ochrony Przyrody. – Ten miód ma bardzo dobre właściwości, nie zawiera substancji szkodliwych. Nasze pasieki są bez chemii, stosujemy jedynie naturalne środki do walki ze szkodnikami.

Rok 2020 nie należy do obfitych, jeśli chodzi o zbiór miodu. Ze względu na mokrą wiosnę nie będzie on zbyt duży, ale – jak zaznacza koordynator akcji – nie to jest głównym celem akcji. – Najważniejsza jest ocena stanu środowiska, bo pszczoły są pewnymi bioindykatorami, czyli wskaźnikami zanieczyszczenia miasta. Pasieki nie mają przynosić dochodów. Szacujemy, że rocznie z każdego ula zbierzemy około 30 litrów miodu – mówi Antoszewski.

W przyszłym miesiącu zostanie zebrany miód „taneczny” z ula na dachu Kieleckiego Centrum Kultury, „muzyczny” z Filharmonii Świętokrzyskiej, „hotelarski” z Grand Hotelu i „sędziowski” z budynku Sądu Administracyjnego. Każdy będzie przebadany na Politechnice Łódzkiej pod kątem ewentualnej zawartości substancji szkodliwych i metali ciężkich. Miód zebrany z poszczególnych pasiek trafi do ich właścicieli.

MIÓD W POSTACI... CYFROWEJ

– Na kolejne podbieranie szykujemy się z panem prezydentem Wentą. Chcemy zaprosić go do osobistego odwirowania miodu w pasiece Bazańskich. Pan Bazański, jeden z najlepszych pszczelarzy w Świętokrzyskiem, posiada swoją pracownię pszczelarską niedaleko Świętego Krzyża. Tam przy okazji projektu „Pszczoły w mieście” chcemy promować także świętokrzyskie miody – informuje Antoszewski.

Zbiory będą ultranowoczesne, ponieważ zarejestrowane zostaną w technologii blockchain: nawet najmniejsza ilość



miodu wydobytego w ramach projektu zyska postać cyfrową. Korzystając z tego rejestru, poznamy historię powstania każdego miligramu smakołyku. Ma to także służyć zainteresowaniu młodych ludzi akcją.

NAWET NA GPW!

Kielce mogą poszczycić się największą liczbą uli w projekcie. Mimo to Liga Ochrony Przyrody ciągle szuka nowych miejsc na posadowienie pasiek. Podjęto już starania o ustawienie kolejnych między innymi przy katedrze, gdzie będzie wytwarzany miód „katedralny”, i na budynku policji – „policijny”. Projekt przybiera także ogólnopolski wymiar. Najciekawsze miejsce, w którym planowane jest umieszczenie ula, to Giełda Papierów Wartościowych. W samym centrum Warszawy, na jednym z najważniejszych dla polskiej gospodarki budynków, będzie zbierany miód „inwestorski”. Huczne otwarcie pasieki planowane jest na przyszły rok. Zbiegnie się ono z trzydziestolecie instytucji, stąd jego wyjątkowy charakter. ◀

reklama



abe Andrzej Bednarczyk
Kielce, ul. Wspólna 6,
tel. 662 291 099; tel./fax 41 366 14 16
a.bednarczyk@abe.kielce.pl ; www.abe.kielce.pl

OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Rajd rowerowy coraz bliżej

Już wkrótce przez powiat kielecki i włoszczowski przejadą uczestnicy II Rajdu Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Wydarzenie, przy wsparciu partnerów, organizują wspólnie starostowie obu powiatów. Trwa przyjmowanie zgłoszeń do udziału w rajdzie

Wystarczy być pełnoletnim, mieć sprawny rower i nienajgorszą kondycję, bo do pokonania są dystanse 52 km (powiat kielecki) i 45 km (powiat włoszczowski). Uczestnicy



Starosta kielecki Mirosław Gębski wraz z wicestarostą Tomaszem Plebanem składają wiązkę pod pomnikiem w Lasocinie.

rajdu, na tej pierwszej trasie, 8 sierpnia o godz. 9.00 wyjadą z parkingu przy Dębie Bartku w Zagnańsku. Przejadą m. in. przez Serbinów, Mniów, Kuźniaki i Sarbice. Około godziny

15.00 w Lasocinie połączą się z grupą włoszczowską (ta startuje o godz. 9.00 z parkingu przed Starostwem Powiatowym we Włoszczowie) i wspólnie złożą kwiaty przed pomnikiem w Lasocinie.

- Zachęcamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rajdzie. W ten sposób chcemy propagować turystykę rowerową, integrować środowisko lokalne i rozbudzać postawy patriotyczne. Trasa została zaplanowana tak, by móc podziwiać uroki zarówno powiatu kieleckiego, jak i powiatu włoszczowskiego, który w tym roku współorganizuje z nami to wydarzenie – mówi Mirosław Gębski, starosta kielecki.

Metę przewidziano na Placu „Nad Stawkiem”. Tu osoby kończące rajd otrzymają certyfikaty. Po wysiłku fizycznym, wszyscy będą mogli wspólnie odpocząć przy turystycznym ognisku w Piaskach Lasocinich. Wydarzenie jest otwarte, a zgłoszenia przyjmowane są do 6 sierpnia. Formularz zgłoszeniowy oraz wszelkie dodatkowe informacje można znaleźć na www.powiat.kielce.pl. Zachęcamy do wzięcia udziału w rajdzie.

II Rajd Rowerowy Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej NSZ Zagnańsk > Lasocin < Włoszczowa 8.08.2020 r.

Trasa Powiatu Kieleckiego: Zagnańsk – parking przy Dębie Bartku - Jasiów - Serbinów - Mniów - Grzymałków - Dobrzeszów - Sarbice - Mniów - Lasocin / Piaski Lasockie Plac "Nad Stawkiem" - 52 km, zbiórka o godzinie: 8:40

Trasa Powiatu Włoszczowskiego: Włoszczowa - parking Starostwa Powiatowego we Włoszczowie - Rząbiec - Ludynia - Lasocin / Piaski Lasockie Plac "Nad Stawkiem" - 45 km, zbiórka o godzinie: 8:40

Więcej na: www.powiat.kielce.pl, www.powiat-wloszczowa.pl

Udział bezpłatny



Organizator Współorganizator



Partnerzy



Patronat medialny



ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce

GODZINY PRACY

poniedziałek 7.00-17.15

wtorek – piątek 7.15 – 15.15

BIURO OBSŁUGI

tel. 41 200 13 00, 41 200 14 00, 41 200 15 00

Wspieramy dzieci, dorosłych i seniorów



Ułatwienie dostępu do usług społecznych, integracja zawodowa i wsparcie dla osób cierpiących na chorobę Alzheimera. To projekty, jakie obecnie realizuje Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach. Opiewają one na kwotę ponad 13 mln zł, a znaczną część tej sumy stanowi wsparcie unijne. Na czym polega pierwszy i największy z tych projektów?

Projekt „Dostępność i rozwój usług społecznych” zasługuje na miarę sztanndarowego. Jego założeniem są zmiany instytucjonalne w dwóch podstawowych dziedzinach naszej działalności: wsparciu rodziny w wychowywaniu dzieci oraz opiece senioralnej. Prowadzone przez nas projekty wpisują się w ciąg zmian, jakie w Kielcach wprowadzamy od około 20 lat. Likwidujemy placówki opiekuńczo-wychowawcze, czyli dawne domy dziecka. W Kielcach już nie będzie takich instytucji. Wszyscy podopieczni znaleźli swoje miejsce w domach, które kupiliśmy w Kielcach. Młodzi ludzie żyją i gospodarują w małych grupkach, podobnie jak w rodzinach. Wynajęliśmy duży dom przy ulicy Wielkopolskiej oraz kupiliśmy dom przy ulicy Niestachowskiej. Dwa lata temu wynajęliśmy willę na Podkarczówce. Miejsca te w najlepszy sposób sprzyjają rozwojowi młodych ludzi. Po przeprowadzce do tych domów zwolniły nam się budynki po placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Przy ulicy Marszałkowskiej 12 uruchamiamy kolejny Klub Seniora. Działa on jednak na nieco innej zasadzie, niż inne tego typu miejsca. Ten klub jest przeznaczony dla osób w gorszym stanie zdrowia i wymagających specjalistycznej opieki i aktywizacji prozdrowotnej. To kolejny etap tworzenia w Kielcach sieci instytucji, mających jak najdłużej utrzymać seniorów we własnych rodzinach i mieszkaniach.

Z opieką senioralną łączy się kolejny projekt – skierowany do osób cierpiących na Chorobę Alzheimera.

Za 3,5 mln złotych przebudowaliśmy część budynku po dawnej szkole przy ulicy Jana Nowaka-Jeziorańskiego – tak, by stanowił on ośrodek pomocy dziennej. Rodzina, która nie jest w stanie samodzielnie sprawować opieki nad chorym krewnym, może przywieźć go tam rano i być pewna, że dostarczymy mu wyspecjalizowanej opieki i wsparcia. Pod względem liczby tych ośrodków jesteśmy liderem wśród miast.

Na czym polega projekt związany z integracją zawodową? Na kieleckich „Jezioranach” ma powstać zakład aktywności mieszkańców...

To jest osiedle, znajdujące się przy ulicy 1 Maja. Składało się ono z domków jednorodzinnych, ale zostały już wyeksploatowane, więc już od kilku lat budujemy tam nowe domki.

Postanowiliśmy stworzyć tam również Centrum Aktywności Mieszkańca – po to, by mogli się tam spotykać młodzi ludzie i rodziny, a także seniorzy. Zrobiliśmy to z wyprzedzeniem w stosunku do zasiedlania lokatorów. Wszystko po to, by jak najwcześniej zintegrować mieszkańców i uniknąć problemów związanych ze zmianą środowiska. Po prostu zapobiegamy ewentualnym kłopotom, które na pewnym etapie zaludnienia osiedla mogłyby powstać, a przecież wiadomo, że lepiej zapobiegać, niż leczyć.

Dziś tymi projektami objętych jest w sumie kilkaset osób, ale chyba nie są to przedsięwzięcia, które upadną po rozliczeniu kosztów?



To nie są projekty, które zostały wymyślane dlatego, że jest jakiś program, w ramach którego można uzyskać środki. One wyrastają z naszych doświadczeń i pracy. Dzięki temu odpowiadają na realne potrzeby lokalnej społeczności i zostają z nami na dłużej.

Dziękuję za rozmowę. ◀

Rekolekcje w drodze

Nie zatrzymały jej władze komunistyczne, nie zatrzyma także koronawirus. Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę po raz 38. pójdzie w tym roku do Częstochowy. Do cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny pielgrzymi pojadą również na rowerach

„Kiedy wyruszymy na pielgrzymkowy szlak, pod opieką Maryi, Matki Kościoła i Łaskawej Pani Kieleckiej, poniesiemy tak wiele intencji osobistych, małżeńskich i rodzinnych. Tym razem nasze serca muszą być niezwykle ewangelicznie pojemne, aby wytrwale niosły intencje służby zdrowia, wszelkich służb walczących z pandemią koronawirusa oraz wszystkich chorych i tych, którzy z powodu choroby utracili swoich bliskich”, napisał w liście przed pielgrzymką biskup kielecki Jan Piotrowski.

CZAS PANDEMII

Epidemia koronawirusa odcisnęła piętno właściwie na wszystkich sferach naszego życia. Nie pozostała bez wpływu także na uroczystości religijne, o czym przypomniał pasterz naszej diecezji: „Pamiętamy opustoszałe kościoły i kaplice, sprawowane Msze Święte niedzielne i świąteczne przy niewielkim udziale wiernych, odwołane rekolekcje wielkopostne, smutne Triduum Sacrum i Niedzielę Wielkanocną, brak procesji rezurekcyjnych i oczekiwanego wielkosobotniego poświęcenia pokarmów”.

Pandemia wpłynęła również na formę i przebieg sierpniowych kieleckich pielgrzymek, pieszej i rowerowej. „Jedną z głównych intencji, którą Wam polecam jako pasterz Kościoła kieleckiego, jest moja gorąca prośba o nasze eucharystyczne uzdrowienie, abyśmy powracali bezpiecznie do naszych świątyń i kaplic, ze świadomością, że Eucharystia jest sercem naszego chrześcijańskiego życia”, napisał biskup Jan Piotrowski.

PIESZO...

W tym roku piesi pielgrzymi wyruszą pod hasłem „Oto wielka tajemnica wiary”. Homilie podczas codziennych Mszy Świętych będzie wygłaszał ksiądz Leszek Starczewski. – W konferencjach razem z księdzem Adamem Wilczyńskim podejmiemy temat tajemnicy znaczenia Eucharystii, czyli tego, w co nas wprowadza Pan Bóg podczas Mszy Świętej – wyjaśnia ksiądz Grzegorz Stachura, przewodnik duchowy pątników.

Z powodu pandemii koronawirusa sama pielgrzymka przebiegnie w nieco inny sposób niż zawsze. Sposobem na bezpieczną, modlitewną wędrowkę na Jasną Górę będzie sztafeta złożona z poszczególnych grup pielgrzymkowych. Rozpocznie się ona tradycyjnie 6 sierpnia w Wiślicy. – Od Wiślicy do Jasnej Góry trzynastcie grup będzie szło po pół dnia. Rozpoczęcie marszu codziennie o godzinie szóstej. Od

południowej Mszy Świętej następuje zmiana grupy – wyjaśnia ksiądz Stachura. Pielgrzymkę zakończy Eucharystia na Jasnej Górze 13 sierpnia o godzinie 12.30.

... I ROWEREM

Przed cudowny obraz pojadzie również Pielgrzymka Rowerowa Diecezji Kieleckiej. Do Częstochowy wyruszy niewielka, 40-osobowa grupa osób najbardziej zaangażowanych w organizację modlitewnej wędrowki. – Cała pielgrzymka odbędzie się w jednym dniu, czyli 21 sierpnia. Pojedziemy do Wiślicy, skąd wyruszymy w stronę Jasnej Góry na pierwszy odcinek. Później podjedziemy samochodami na ostatni odcinek – tłumaczy ksiądz Tomasz Biskup, dyrektor pielgrzymki.

O godzinie 18.30 odprawiona zostanie Msza Święta na Jasnej Górze. – Osoby chętne zapraszamy do organizowania pielgrzymki rowerowej w małych grupach do 10 osób lub wyjazdu do Częstochowy samochodem, tak byśmy mogli spotkać się na Mszy Świętej – zachęca ksiądz Biskup. Nie będzie więc tradycyjnych zapisów przez internet.

Wszyscy jesteście zachęceni do łączności duchowej z pielgrzymkami. Zarówno tymi pieszymi, jak i na rowerach. ◀



Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego

PIENIĄDZE DLA DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Umowy na dofinansowanie domów pomocy społecznej podpisał ze świętokrzyskimi samorządowcami wojewoda Zbigniew Koniusz.



Wsparcie – łącznie ponad 1 milion 200 tysięcy złotych – otrzymało 14 powiatów i 2 gminy. Dofinansowanie dla domów pomocy społecznej w całej Polsce sięgnie 30 milionów złotych, które zostaną przeznaczone na wsparcie bieżącej działalności w czasie epidemii koronawirusa. To także środki m.in. na przyznanie gratyfikacji osobom zatrudnionym w placówkach, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników narażonych na negatywne skutki wystąpienia epidemii. Województwo świętokrzyskie otrzymało 1 206 500 zł z rezerwy celowej budżetu państwa na dofinansowanie dla publicznych domów pomocy społecznej w 14 powiatach i 2 gminach. W województwie świętokrzyskim działają 43 domy pomocy społecznej, w których jest 3 878 miejsc dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych (z tego są to 2 domy gminne i 9 niepublicznych).

POMOC DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wojewoda Zbigniew Koniusz podpisał z przedstawicielami świętokrzyskich samorządów umowy w ramach programów „Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych” oraz



„Opieka wytnienioiwa”. Podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim zawarto 28 umów. Celem programu „Usługi opiekuńcze dla osób

niepełnosprawnych” jest zwiększenie dostępności do usług opiekuńczych dla osób niepełnosprawnych oraz poprawa ich jakości. Wsparciem w ramach programu mogą zostać objęte osoby do 75. roku życia posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz dzieci do 16. roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Na realizację programu w 2020 roku przeznaczono 40 mln zł pochodzących z Funduszu Solidarnościowego. Samorząd może otrzymać wsparcie w wysokości do 50% kosztów. Województwo świętokrzyskie otrzymało na ten cel ponad 3 mln 850 tys. zł. „Opieka wytnienioiwa” to program, który powstał po to, by choć w pewnym stopniu odciążyć opiekunów osób niepełnosprawnych. W tym roku znacznie rozszerzył swoją działalność poprzez zapewnienie większej liczby godzin usług opieki oraz większej liczby placówek świadczących usługi. Ze wsparcia mogą skorzystać członkowie rodzin lub opiekunowie osób niepełnosprawnych.

PASZPORT PO ŚWIĘTOKRZYSKU

Znamy laureatów konkursu „Paszport Świętokrzyski”. Atrakcyjne nagrody oraz pamiątkowe dyplomy wręczył zwycięzcom wojewoda Zbigniew Koniusz.



Konkurs skierowany był do uczniów świętokrzyskich szkół podstawowych, a wojewoda ogłosił go z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Przedsięwzięcie polegało na rozwiązaniu zadań związanych z regionem, jego historią i tradycją oraz przygotowaniu pracy plastycznej na podstawie zaprezentowanych wyjątkowych miejsc w naszym województwie. Wpłynęło 70 prac, które oceniła kapituła konkursowa. Najlepszych 20 zamieszczono na urzędowym portalu Facebook, a wyboru zwycięskich projektów dokonali internauci. Konkurs został przeprowadzony w dwóch kategoriach: uczniowie klas I-III oraz uczniowie klas IV-VIII. W kategorii pierwszej zwycięzcą został Gabriel Zych. Drugie miejsce

zajęła Aniela Poręba, a trzecie - Dagmara Wikło. Na czwartej i piątej pozycji uplasowały się Aleksandra Skobel i Lena Frąk. Zwycięzcą w kategorii drugiej konkursu okazała się Wiktoria Blińska. Miejsca od drugiego do piątego zajęli kolejno: Zuzanna Misztal, Piotr Kowalski, Lena Szubert oraz Martyna Guździk. Dziesięcioro uczestników „Paszportu Świętokrzyskiego” otrzymało ponadto wyróżnienia od wojewody.

WSPARCIE NA WALKĘ Z EPIDEMIĄ

Ponad 4 miliony 230 tysięcy złotych trafi do regionu świętokrzyskiego na wsparcie dzieci przebywających w pieczy zastępczej. Umowy w tej sprawie podpisał z samorządowcami wojewoda Zbigniew Koniusz.

Szczegółowe cele projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” to przede wszystkim dofinansowanie zakupu wyposażenia na zadania w trybie zdalnego nauczania (m.in. sprzętu komputerowego i oprogramowania) oraz zakupu środków ochrony indywidualnej i do bezpośredniej walki z epidemią (w tym do organizacji miejsc kwarantanny).

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeznaczyło dla województwa świętokrzyskiego łącznie 4 233 708 zł. Odbiorcami wsparcia są powiaty i samorząd województwa, jako jednostki odpowiedzialne za organizację placówek opiekuńczo-wychowawczych, regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych, interwencyjnych ośrodków preadopcyjnych oraz rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka. Wojewoda podpisał umowy z przedstawicielami 14 powiatów oraz samorządu województwa. Projektem zostały objęte 1022 podmioty: rodziny zastępcze spokrewnione, niezawodowe, zawodowe, rodzinne domy dziecka oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze, a także regionalna placówka opiekuńczo-terapeutyczna.



Jesienią druga fala?

autor: Magdalena Nowak

Choć po fatalnym weekendzie w poniedziałek liczba nowych przypadków zakażenia koronawirusem spadła, to epidemia w naszym kraju nie wygasa. W sobotę odnotowaliśmy zarażenia aż u 584 osób – to drugi najwyższy dzienny wskaźnik od początku pandemii w naszym kraju



W poniedziałek w Ministerstwie Zdrowia zebrał się zespół ekspertów, który planował przygotowania Polski do ewentualnej drugiej fali koronawirusa. – Jesteśmy przed

nią. Jesienią na pewno przybędzie zachorowań, pojawi się także epidemia grypy. Nie wierzę jednak w prognozy, według których liczba zakażeń pod koniec sierpnia może dojść nawet do 800 dziennie – mówił wiceminister zdrowia Waldemar Kraska w Programie Trzecim Polskiego Radia.

WYLUZOWALIŚMY SIĘ...

Jak zaznacza dr Jerzy Staszczuk, wojewódzki konsultant w dziedzinie epidemiologii, do drugiej fali zachorowań doprowadza nie pogoda, a nierozsądne zachowanie ludzi: – Trudno powiedzieć, co będzie we wrześniu, jednak patrząc na zachowanie społeczeństwa, trudno zakładać, że dzienna liczba zachorowań będzie spadać. Sam dzisiaj widziałem, jak mężczyzna w sklepie wybierał owoce i warzywa bez rękawiczek. Gdy zwróciłem mu uwagę, odparł, że jemu rękawiczki nie są potrzebne. Takie zachowanie jest niedopuszczalne. Doktor Staszczuk niepokoi się, że podczas wakacji bardzo dużo osób odpuściło sobie wszelkie obostrzenia: – Statystyki jednak nie kłamią, cały czas widzimy wzrost zachorowań. Jesienią będzie na pewno sporo infekcji górnych dróg oddechowych, które mają objawy podobne do Covid-19, a lekarze w POZ nie będą w stanie określić, czy pacjent jest tylko przeziębiony. Może zatem dojść do sytuacji, że szpitalne izby przyjęć będą przepełnione. Należę do zespołu powołanego przez wojewodę świętokrzyskiego. Spotykamy się dosyć często i w ostatnim czasie tematem naszych narad jest właśnie wzrost zachorowań nie tylko na Covid, ale też inne choroby występujące jesienią.

OSTROŻNIE NA WESELACH

Doktor Jerzy Staszczuk podkreśla, że na coraz gorsze statystyki epidemiczne mają wpływ również wesela. – W ubiegłym tygodniu mieliśmy tego przykład w Starachowicach i Ostrowcu. Zaraziło się w sumie prawie 30 osób, ale możliwe, że zakażeń po takich uroczystościach będzie jeszcze więcej. Ich uczestnicy siedzą blisko siebie, rozmawiają i mają kilkugodzinny kontakt. Bardzo łatwo wtedy o zakażenie. Powinniśmy cały czas stosować się do zaleceń, które wciąż obowiązują, żeby nie pogarszać sytuacji – tłumaczy epidemiolog.

Uczniowie, rodzice i nauczyciele zastanawiają się też, jak będzie wyglądać powrót do szkoły. Pojawiły się już wstępne wytyczne Generalnego Inspektoratu Sanitarnego w sprawie prowadzenia lekcji. GIS zaleca częste mycie rąk, wietrzenie sal po każdych zajęciach oraz lekcje na świeżym powietrzu. – Dopracowujemy ostatnie uzgodnienia z Głównym Inspektorem Sanitarnym. W pierwszej połowie sierpnia poinformujemy, jakie będą przepisy i wytyczne dotyczące powrotu dzieci do szkół – powiedział minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski.

W sprawie organizacji roku szkolnego zabrał także głos wiceminister zdrowia Waldemar Kraska. – Wszystko będzie zależało od sytuacji epidemiologicznej pod koniec sierpnia. Decyzja o tym, czy dzieci wrócą do szkół, zostanie podjęta, jak sądzę, na tydzień, dwa przed rozpoczęciem roku szkolnego – oświadczył Kraska. Dodał, że podobnie będzie w przypadku wyższych uczelni. Decyzja o tym, czy studenci wrócą na uczelnie, zapadnie około połowy września. ◀

Bogdan Wenta nie wspiera sportu

Bogdan Wenta już po raz drugi nie uzyskał wotum zaufania od kieleckiej rady miasta. Jak pani ocenia jego prezydenturę?

Decyzję radnych oceniam właściwie. Prezydenturę zaś bardzo źle. To zmarnowane lata dla potencjału Kielc. Bogdan Wenta nie realizuje własnych pomysłów i ich nie ma, podobnie jak pomysł na to, co można zrobić by Kielce się rozwijały. Jak w soczewce widzimy to na przykładzie spraw sportowych. W 2016 roku byliśmy czwartym w Polsce miastem pod względem atrakcyjności sportowej, w 2018 roku kielczanie wybrali na prezydenta człowieka ze świata sportu, a tymczasem dzisiaj jesteśmy czerwoną plamą na sportowej mapie Polski. Co z ekstraklasą? Co z Koroną Kielce? Co z PGE Kielce? Co z ekstraklasą piłkarek ręcznych? Co z siatkówką? Co z lekkoatletyką? Co z rozbudową Hali Legionów?

Prezydentem Polski ponownie został Andrzej Duda. Na ostatniej prostej walka z Rafałem Trzaskowskim była bardzo wyrównana. Jak ocenia pani tę kampanię wyborczą?

Była to najdłuższa i najtrudniejsza kampania – przerwana przez epidemię. Jako osoba prowadząca tę kampanię w regionie je-

stem wdzięczna wszystkim, którzy zagłosowali na Andrzeja Dudę. Było to 419 tys. osób w województwie świętokrzyskim.

Rozstrzygnięty już został konkurs „Dobry, bo polski. Dobry, bo świętokrzyski”. Proszę o krótkie podsumowanie.

Przed wszystkim cieszy mnie popularność tego konkursu. Wpłynęło dwieście prac, promujących nasze lokalne produkty. Przeważająca część dotyczyła Majonezu Kieleckiego. Autorzy dostrzegli też i takie produkty czy marki, jak Keczup Kielecki, OSM Włoszczowa czy wyroby z mleczarni w Końskich. To początek promowania naszego świętokrzyskiego brandu. Dzięki niemu wspieramy tych, którzy przecież płacą tu podatki, a więc przyczyniają się do finansowania inwestycji w regionie, czyli do jego rozwoju.

Dziękuję za rozmowę



**Biuro Poselskie Posel RP Anny Krupki,
ul. Jana Pawła II 13/18 25-025 Kielce woj. świętokrzyskie, tel. 608 045 712**



**Zaczynamy sezon
na wszystko,
co zakręczone!**

DOMOS
Wszystko dla domu i gastronomii!

Kielce, ul. Rolna 8, tel.: 41 368 00 50
biuro@domos.kielce.pl
www.domoskielce.pl
Hurtownia czynna: pn. - pt. 8.00 – 17.00



SŁOIKI I WIECZKA



BECZKI I GARNKI KAMIONKOWE



**ELEKTRYCZNA MASZYNA
DO PRZECIERANIA POMIDORÓW**



Gmina Chmielnik sportem stoi

autor: Marek Nowak

Chmielnik to miasto z bogatą historią i tradycjami – także tymi sportowymi, sięgającymi dwudziestolecia międzywojennego. Mieszkańcy są aktywni, a środowisko sportowe stale się rozwija. Z Pawłem Wójcikiem, włodarzem gminy Chmielnik, rozmawialiśmy m.in. o nowo powstałej hali sportowej, a także rozwoju i przyszłości sportu oraz rekreacji na terenie gminy



Panie burmistrzu, Chmielnik sportem stoi?

Hasło to jest jak najbardziej prawdziwe, co potwierdzają prężnie działające w gminie stowarzyszenia oraz kluby, a także wydarzenia o charakterze sportowo-rekreacyjnym. A tych jest naprawdę sporo, jak choćby turnieje organizowane przez WKS Brain&Body i Football Academy Chmielnik, rajdy biegowe Run Team Chmielnik czy treningi Heros CrossFight Chmielnik. To cenne i cieszy, że w naszej gminie sport odgrywa tak istotną rolę, integruje społeczność i wywołuje pozytywne emocje.

Gmina Chmielnik poczyniła w ostatnich latach duże inwestycje w infrastrukturę sportowo-rekreacyjną. Skąd pomysł, aby inwestować akurat w tę dziedzinę?

Staramy się rozwijać gminę w wielu kierunkach, tak aby każdy mieszkaniec mógł na tym skorzystać. A sport od zawsze był nieodzownym elementem życia wielu Chmielniczanków. Jeszcze przed drugą wojną światową Chmielnik słynął ze społecznych liderów sportowych. Sport koncentrował się głównie wokół piłki nożnej, ale też tenisa stołowego, kolarstwa a nawet szachów. Pasje piłkarskie dziadków i ojców kontynuują teraz kolejne pokolenia. Chmielnik otworzył się też na inne formy aktywności, także tej rekreacyjnej. Mamy w gminie pasjonatów, którzy „zarażają” innych miłością do sportu. Jest on jedną z tych dziedzin ludzkiego życia, która łączy bez względu na wiek czy poglądy. Mając to wszystko na uwadze podejmujemy działania, aby stworzyć w gminie Chmielnik niezbędną bazę do rozwoju tych postaw i zainteresowań.

Ta baza niedawno powiększyła się o kolejny obiekt – halę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Chmielniku. Proszę powiedzieć coś więcej o tej inwestycji.

To obiekt z prawdziwego zdarzenia i zrealizowane marzenie kilku pokoleń uczniów i nauczycieli. Budowa hali była podyktowana dobrem całej społeczności szkolnej, a szczególnie dzieci, które dzięki tej inwestycji zyskały nowe miejsce do wszechstronnego rozwoju fizycznego. Hala, oprócz boiska do gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną i tenisa ziemnego, posiada bogate zaplecze techniczno-socjalne. Budynek jest połączony ze szkołą, co zapewnia uczniom możliwość przejścia na zajęcia w-f bez konieczności wychodzenia na dwór. Co ważne, z hali będą mogli korzystać wszyscy chmielniczanie.

To tylko część bazy sportowo-rekreacyjnej dla mieszkańców.

Tak, w ubiegłym roku wybudowaliśmy także halę sportową przy nowej szkole w Piotrkowicach. To obiekt wysokiej klasy, który jest przeznaczony dla wszystkich mieszkańców gminy i nie tylko. Wcześniej powstał kompleks boisk zewnętrznych przy szkole podstawowej w Chmielniku, wyremontowaliśmy budynek MLKS Zenit Chmielnik oraz zrewitalizowaliśmy park miejski, gdzie mamy bezpieczny plac zabaw dla najmłodszych, siłownię zewnętrzną, oczko wodne, ścieżki rolkowo – rowerowe, a nawet górkę do zjeżdżania zimą na sankach. Popularnością cieszą się też niewielkie otwarte strefy aktywności fizycznej, zlokalizowane w sołectwach. Te inwestycje są powodem do dumy, ale przed nami jeszcze wiele pracy i planów.

Zdradzi Pan jakie to plany?

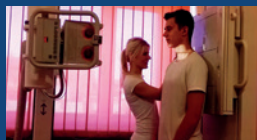
Moim marzeniem jest, aby w Chmielniku powstała baza rekreacyjno-sportowa, dzięki której przez cały rok mieszkańcy mogliby uprawiać swoje aktywności. Przed nami otwarcie kolejnej ważnej inwestycji - zrewitalizowanego zbiornika wodnego Andrzejówka. Aby każdy tam mógł odpoczywać w dogodny dla siebie sposób teren został podzielony na



strefy relaksu, aktywności i ciszy. Wszystko to z zachowaniem bioróżnorodności. Do dyspozycji będzie bezpieczne kąpielisko z plażą, pomostami oraz budynkiem sanitarnym, ogrodzony plac zabaw dla dzieci i siłownia zewnętrzna. Wyznaczaliśmy również miejsca, gdzie będzie można grillować. Zbiornik został otoczony ścieżkami pieszo-rowerowymi oraz objęty całodobowym monitoringiem. Wszystko to urozmaicają interaktywne tablice informujące o występujących tu unikatowych gatunkach roślin i zwierząt. Najbliższe plany obejmują również modernizację kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ulicy Kwiatowej w Chmielniku. W minionym sezonie zimowym uruchomiliśmy tam po raz pierwszy sztuczne lodowisko, a obecnie trwają prace nad powstaniem skateparku i boiska wielofunkcyjnego. Jednym słowem: będzie się działo. ◀



CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO W MORAWICY



ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA - 1 rok
TECHNIK FARMACEUTYCZNY - 2,5 roku
TECHNIK MASAŻYSTA - 2 lata
OPIEKUN MEDYCZNY - 1 rok
TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ - 1 rok
TERAPEUTA ZAJĘCIOWY - 2 lata
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ - 1 rok
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH - 2 lata
TECHNIK ELEKTORADIOLOG - 2,5 roku
TECHNIK ARCHIWISTA - kwalifikacyjny kurs zawodowy,
nauka w systemie zaocznym (2 kwalifikacje, każda 1 rok)

26-026 Morawica, ul. Kielecka 7

Tel. 41 311 46 80, 41 311 40 48

szkolamedyczna@o2.pl; www.szkola-medyczna.com.pl

www.naturalne-swietokrzyskie.pl



KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

DECORTREND

www.decortrend.pl

OKAZJA!

850

40%
TANIEJ

1400

ŚWIECA ANTYKOMAROWA

WĘDKARSKA / CZAS PALENIA 10H

OKAZJA!

790

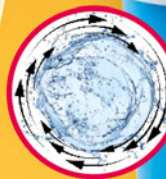
25%
TANIEJ

1050

ŚWIECA ANTYKOMAROWA

OGRODOWA / ZAPACH: OWOCE LEŚNE / CZAS PALENIA 12H

PON - PT: 8⁰⁰-16⁰⁰
SOB: 8⁰⁰-14⁰⁰



OKAZJA!

4900

40%
TANIEJ

7900

MOP OBRTOWY Z WIADREM

WIRUJĄCA GŁOWICA CZYŚCIKA / WIADRO NA KOŁACH
TELESKOPOWY KIJ

DOSTĘPNE KOLORY:



OKAZJA!

095

40%
TANIEJ

160

SŁÓIK NA PRZETWORY

POJEMNOŚĆ: 200 ML / FI 82 MM

ZAKRĘTKA / WIECZKO SŁOIKA

WZÓR: CZERWONA KRATA / FI 82 MM

DOSTĘPNE TAKŻE INNE WZORY I WIELKOŚCI

OKAZJA!

795

30%
TANIEJ

1150

ZESTAW DO USUWANIA KLESZCZY

TRZY HĄCZYKI: 65 / 60 / 50 MM
DO STOSOWANIA U LUDZI I ZWIERZĄT

OKAZJA!

690

30%
TANIEJ

990

ŻYŁKA ZBROJONA DO PODKASZARKI

STAŁOWY RÓŻEŃ Z PLECIONKI / 6 METRÓW / FI 2 MM

DOSTĘPNA TAKŻE: 15 METRÓW / FI 2,7 MM

OKAZJA!

4900

45%
TANIEJ

8900

LATARKA Z ISKROWNIKIEM

STRASZAK ELEKTRYCZNY PRZYPOMINAJĄCY PARALIZATOR

DIODA LED / WBUDOWANY AKUMULATOR

POKROWIEC I ŁADOWARKA W ZESTAWIE

NIE WYMAGA ZEZWOLENIA

ZASIĘG ŚWIATŁA: 100 METRÓW

OKAZJA!

450

35%
TANIEJ

700

OKULARY DO CZYTANIA

BOGATY WYBÓR WZORÓW I KOLORÓW

ZAKRES: OD 1 DO 3 DIOPTRI

OKAZJA!

4500

25%
TANIEJ

6000

GŁOWICA DO PODKASZARKI

ŁAŃCUCH ZE STALI MANGANOWEJ

UNIERSALNE MOCOWANIE - PASUJE DO WIĘKSZOŚCI PODKASZAREK

CAŁKOWITA DŁUGOŚĆ OK. 33 CM

OKAZJA!

750

40%
TANIEJ

1250

LAMPA OWADOBÓJCZA

PRZECIW KOMAROM / MUCHOM / ČMOM

DO GNIAZDKA 230 V

DOSTĘPNE KOLORY:



OKAZJA!

2700

40%
TANIEJ

4500

MINI KUCHENKA TURYSTYCZNA

ZAPALNIK PIEZOELEKTRYCZNY / NA KARTUSZ GAZOWY

REGULACJA PŁOMIENIA

WYMIARY PO ZŁOŻENIU: 10 X 11 X 9 CM

POKROWIEC W ZESTAWIE

OKAZJA!

1400

45%
TANIEJ

2500

SZAFKA NA BUTY

WYMIARY: 42 X 41 18 CM / 3-POZIOMOWA

OKAZJA!

395

30%
TANIEJ

550

PRZYPRAWA DO OGÓRKÓW KISZONYCH 60-80 G

KOMPLETNA MIESZANKA - NIE WYMAGA INNYCH DODATKÓW SMAKOWYCH



OFERTA WAŻNA OD 3.08.2020 DO 17.08.2020 LUB DO WYCZEPNIANIA ZAPASÓW